
Włodzimierz Spasowicz.

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 5/1/4, 370-371

1906

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

† WŁODZIMIERZ SPASOWIGZ.

26. października zmarł w Warszawie głośny uczyony i polityk, jedna z najwybitniejszych osobistości na niwie umysłowości polskiej kilku ostatnich dziesiątków lat — Włodzimierz Spasowicz.

Urodzony w r. 1829. w Rzeżycy nad Dniestrem jako syn lekarza prawosławnego, otrzymał w domu dzięki matce wychowanie polskie, średnie jednak wykształcenie dało mu gimnazjum rosyjskie w Mińsku, poczem udał się na uniwersytet do Petersburga, gdzie zapisał się na wydział prawniczy. Podczas studyów uniwersyteckich (1845—1849.) należał do stowarzyszeń polskich, jednocześnie zaś brał udział w liberalnych związkach młodzieży rosyjskiej. Wśród tych to zapewne warunków zakiełkowała w nim i rozwinęła się idea pogodzenia i zbratania obu narodów słowiańskich, których krew w nim płynęła — idea, której urzeczywistnieniu oddał się z zapałem i której przez całe życie pozostał niezłomnie wierny.

Po skończeniu studyów otrzymuje najpierw docenturę, później godność nadzwyczajnego profesora prawa karnego na uniwersytecie petersburskim. Gdy jednak w r. 1861. uniwersytet na czas pewien zamknięto, składa swą godność i poświęca się nauce i adwokaturze. Wystąpienia w kilku wielkich procesach politycznych, zwłaszcza w procesie Neczajewa, zjednały mu sławę nie tylko wyborczego prawnika, ale także jednego z najwybitniejszych mówców współczesnych i postawiły na czele petersburskiej rady adwokackiej.

W nauce był Spasowicz nader wielostronnym. Badał kwestye prawnicze, historyczne, literackie, filozoficzne, przerzucając się z jednej gałęzi wiedzy do drugiej i znowu po latach do niej wracając. Po ogłoszeniu szeregu studyów z zakresu prawa, cenionych przez specjalistów bardzo wysoko, zajął się badaniem dziejów piśmiennictwa polskiego. Zaczyna od dawnych historyków polskich („Wiadomość o Rudawskim“ 1853., „Wiadomość o Świętosławie Orzelskim“ 1856., „Zyciorys Heidensteina“ 1856.), przekłada na język polski Kronikę Rudawskiego dla zbioru „Dziejopisarzów polskich“ Wolffa, bierze czynny udział w wydaniu Ohryzki „Voluminów legum“, przygotowuje krytyczne wydanie „Statutu litewskiego“, którego ogłoszenie nie przyszło do skutku z powodu zamknięcia przez rząd drukarni Ohryzki; potem wydaje na owe czasy znakomitą i długo nieprześcignioną „Historję literatury polskiej“ (po rosyjsku, w zbiorze historii literatur słowiańskich Pypina, 1865.; polskie przekłady Czarnowskiego i Bema miały kilka wydań); po tych pracach następuje cały szereg studyów z zakresu literatury wieku XIX., jak „Władysław Syrokomla“, „Wincenty Pol jako poeta“, „O bajronizmie Mickiewicza“. „Konrad Wallenrod“ itd. Z zakresu literatury powszechnej ogłosił studia nad Szekspirem („Szekspirowska historia tragiczna o księciu duńskim Hamlecie“, „Koryolan Szekspira“), Byronem („Byron i niektórzy jego

poprzednicy“), Schillerem i Goethem („Schiller i Goethe“, „Nowe studyum o Goethem“) itd. Wiele prac poświęcił nowszej literaturze rosyjskiej, przede wszystkim Puszkiniowi, Turgieniewowi i Lermontowowi. Rozkwit literatury polskiej w ostatnich latach zwrócił na siebie jego uwagę i wywołał kilka rozbiórów i studyów („Rodzina Połanieckich“, „St. Wyspiańskiego Kazimierz Wielki i Wesele“, „Typy społeczne w powieści Weysenhoffa“, „G. Daniłowskiego: Na wyspie“). Zbiorowe wydanie jego pism ukazało się w ciągu ostatnich 14 lat w języku rosyjskim (12 tomów) i polskim (8 tomów).

We wszystkich tych pracach okazał Spasowicz wielką bystrość krytyczną i zdolności zarówno analityczne, jak syntetyczne, że zaś łączył się z temi zaletami świetny, błyskotliwy styl, nic więc dziwnego, że należał do najbardziej cenionych i chciwie czytanych krytyków. Z biegiem czasu jednak wkradał się do tych prac coraz wyraźniej i wybitniej pierwiastek polityczny, który odbierał im bezstronność, niekiedy zaś, zwłaszcza w ostatnich pracach z zakresu literatury „Młodej Polski“, nawet dawną jasność i trzeźwość sądu. Poglądy polityczne, niewątpliwie z najszlachetniejszych pobudek wynikające, ale przez ogromną większość społeczeństwa potępiane, stały w ostatnich latach pomiędzy nim a publicznością polską i odebrały mu dawną popularność. Zasług jego jednak, położonych około literatury polskiej, nie mogło to naturalnie zmniejszyć.

Nie mniej wielkie zasługi położył Spasowicz jako wydawca „Ateneum“, które dzięki jego funduszom było przez długie lata najpoważniejszą ostoją nauki polskiej i stało w rzędzie najlepszych tego rodzaju pism europejskich.

Towarzystwo liter. im. A. Mickiewicza zaliczało Spasowicza do czynnych swych członków niemal od początku swego istnienia. Na prośbę wydziału Towarzystwa wygłosił on we Lwowie w 1. 1889. odczyty o „Konradzie Wallenrodzie“ i tę może najlepszą swą pracę wydrukował w „Pamiętniku“.

W testamencie zapisał znaczne fundusze na cele naukowe, między innymi 100.000 rubli na rzecz Krakowskiej Akademii Umiejętności, której był członkiem.